

**Protokół Nr 19/2016**  
**z XIX sesji Rady Powiatu w Rypinie**  
**odbytej w dniu 2 listopada 2016 r. w godz. od 14<sup>00</sup> do 16<sup>30</sup>**

Przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Cegłowski dokonał otwarcia obrad XIX sesji V kadencji Rady Powiatu w Rypinie, przywitał radnych oraz wszystkie osoby obecne na sali. Odegrano hymn państwowy.

Przewodniczący stwierdził, że na stan 17 radnych w chwili rozpoczęcia obrad uczestniczy 16 radnych. Obrady sesji są prawomocne, a radni władni do podejmowania uchwał.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady zwrócił się z pytaniem do radnych, czy zgłaszają wnioski lub uwagi do protokołu z XVIII sesji?

Zgodnie ze Statutem Powiatu Rypińskiego protokół z sesji był wyłożony do wglądu w biurze rady.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Powiatu przystąpił do procedury głosowania protokołu z XVIII sesji.

W głosowaniu jawnym przez podniesienie ręki za przyjęciem protokołu z XVIII sesji głosowało 16 radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

**1. Sprawy organizacyjne:**

- a) otwarcie obrad XIX sesji V kadencji Rady Powiatu i stwierdzenie kworum,
- b) przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Powiatu w Rypinie,
- c) przyjęcie porządku obrad.

**2. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu z analizy oświadczeń majątkowych radnych powiatu rypińskiego za rok 2015.**

**3. Informacja Starosty Rypińskiego z analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez osoby zobowiązane zgodnie z art. 25 c ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym za rok 2015.**

**4. Przedstawienie sprawozdania z działalności Miejsko-Powiatowej Biblioteki**

Publicznej w Rypinie.

5. Sprawozdanie z działalności PSSE w Rypinie za I półrocze 2016 r.

6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych, o wynikach egzaminów zewnętrznych oraz o wynikach nadzoru pedagogicznego w szkołach Powiatu Rypińskiego w roku szkolnym 2015/2016.

7. Podjęcie uchwał w sprawach:

a) Uchwała Nr XIX/125/2016 Rady Powiatu w Rypinie z dnia 2 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Krzysztofem Bułkowskim radnym Rady Powiatu w Rypinie (projekt uchwały – druk nr 1),

b) Uchwała Nr XIX/126/2016 Rady Powiatu w Rypinie z dnia 2 listopada 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w Rypinie na przedłużenie umowy najmu lokalu użytkowego (projekt uchwały – druk nr 2).

8. Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu z działalności Zarządu między sesjami.

9. Interpelacje i zapytania radnych.

10. Wolne wnioski i oświadczenia.

11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski.

12. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do radnych czy zgłaszają uwagi lub propozycje zmian do przedstawionego porządku obrad?

Radni nie zgłosili propozycji zmian porządku, wobec powyższego prowadzący obrady przystąpił do głosowania porządku obrad XIX sesji Rady Powiatu.

W głosowaniu jawnym przez podniesienie ręki za przyjęciem porządku obrad XIX sesji głosowało 16 radnych.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

#### **Ad. 2**

Przewodniczący Rady przedstawił informację z analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych za rok 2015.

*Informacja stanowi załącznik do protokołu.*

#### **Ad. 3**

Starosta przedstawił informację z analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez osoby zobowiązane zgodnie z art. 25 c ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym za rok 2014.

*Informacja stanowi załącznik do protokołu.*

#### **Ad. 4**

Dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rypinie przedstawił

multimedialną prezentację z funkcjonowania biblioteki.

*Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.*

#### **Ad. 5**

Przewodniczący Rady poinformował, że sprawozdanie z działalności PSSE za I półrocze 2016 r. zostało przesłane radnym wraz z zaproszeniem na sesję w związku z powyższym materiał nie będzie prezentowany podczas sesji.

Następnie Przewodniczący zapytał czy radni zgłaszają pytania bądź uwagi do ww. sprawozdania.

Pytań nie zgłoszono.

*Treść sprawozdania stanowi załącznik do protokołu.*

#### **Ad. 6**

Przewodniczący Rady poinformował, że informacja o stanie realizacji zadań oświatowych, o wynikach egzaminów zewnętrznych oraz o wynikach nadzoru pedagogicznego w szkołach Powiatu Rypińskiego w roku szkolnym 2015/2016 została przesłana radnym wraz z zaproszeniem na sesję w związku z powyższym materiał nie będzie prezentowany podczas sesji.

*Treść sprawozdania stanowi załącznik do protokołu.*

Przewodniczący zapytał czy radni zgłaszają pytania bądź uwagi do ww. sprawozdania.

Głos zabrał radny R. Potwardowski.

1. Radny wyraził swoje zadowolenie z powstania PCOO oraz stwierdził, że dobrym rozwiązaniem byłoby utworzenie takiego centrum do obsługi budżetowej pozostałych jednostek organizacyjnych Powiatu.
2. Pan Potwardowski wyraził swój sprzeciw wobec tworzenia klas wielokierunkowych w technikach.
3. Radny zaproponował aby stołówka usytuowana przy ZS Nr 2 wytwarzała posiłki dla pozostałych 3 jednostek prowadzących kuchnie ze względu na fakt, iż stołówka przy ZS Nr 2 produkuje obiady najtaniej.
4. Pan Potwardowski poruszył kwestię konieczności poprawienia warunków prowadzenia praktyk oraz egzaminów zawodowych dla uczniów ZS Nr 3. Zdaniem Pana Potwardowskiego konieczne jest wybudowanie na Piekielku nowej hali warsztatowej.
5. Radny zaznaczył dysproporcję stosunku liczby uczniów przypadających na etat nauczyciela w poszczególnych szkołach.  
W ZS Nr 1 na 1 etat przypada 11,15 ucznia, natomiast w ZS Nr 4 - 4,95.
6. Pan Potwardowski poprosił o doprecyzowanie danych dotyczących zdawalności egzaminów końcowych. Zdaniem radnego dane powinny być wyliczane w oparciu o wszystkich uczniów, którzy kończą szkołę a nie tylko tych którzy podchodzą do egzaminu końcowego.

7. R. Potwardowski zaproponował aby rozwiązać problemy budżetowe powiatu dochodami ze sprzedaży działek.

**ad. 7 a**

Przewodniczący Rady zapytał czy na sali są obecni przedstawiciele wnioskodawcy? Przedstawiciele ZUS nie było.

Przewodniczący Rady poinformował, że wniosek złożony przez Panią Prezes ZUS w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Krzysztofem Bułkowskim został przedstawiony radnym podczas spotkania, które odbyło się po sesji Rady Powiatu w dniu 19 października 2016 r. Przewodniczący zapytał czy radni życzą sobie aby wniosek został ponownie zaprezentowany?

Radni nie widzieli konieczności ponownej prezentacji wniosku.

Przewodniczący Rady poinformował, że udzieli głosu radnemu Krzysztofowi Bułkowskiemu, prosząc jednocześnie o udzielenie zwięzłej wypowiedzi ze względu na fakt, iż podczas spotkania 19 października radny wypowiadał się w sprawie.

K. Bułkowski – cytuję: „Szanowna Rado, Panie Przewodniczący. Pozwolę sobie powiedzieć tak: Spróbuję się streścić ale mam świadomość, że niekoniecznie będzie to możliwe. Natomiast na prawdę postaram się. Ostatnio wyjaśniałem po tym spotkaniu radnym trochę tych kwestii ale powiem szczerze robiłem to pewnie nie więcej niż godzinkę i tak naprawdę przez tę godzinkę udało się wyjaśnić kilka kwestii. Podeprzeć się dowodami. Nie ukrywam, że dzisiaj przygotowałem się po zapoznaniu się w całości z wnioskami pracodawcy. Skonsultowałem to równocześnie z kancelarią prawną, która prowadzi moją sprawę, w których kwestiach mogę się wypowiadać, a w których nie. W każdym razie jeżeli można Panie Przewodniczący i Szanowni Radni zaproponowałbym Państwu taką formułę. Postaram się do każdego z tych odczytanych punktów, które odczytał ostatnio Pan Przewodniczący wraz z uzasadnieniem odnieść się według takiej kolejności. Mam taką propozycję. Jeżeli gdzieś u Państwa pojawią się pytania w stosunku do tego materiału, który będę prezentował to od razu gorąca prośba, stawiajcie je Państwo. Dlaczego? Dlatego, że materiał, który będę prezentował w zasadzie powinienem podzielić na kilka różnych elementów, bo cały czas musimy pamiętać, że nie mamy prawomocnie zamkniętego śledztwa. Dzisiaj według ostatniej nawet korespondencji z tego tygodnia, który minął, czyli zeszłego tygodnia wiemy, że sprawa jest i rozwojowa i prowadzona przez wiele różnych organów ścigania z racji mojego zawiadomienia. I z racji tego, że poprosiły mnie i prokuratura i policja o szczegółowe zeznania w zakresie wielu wątków. A zatem dzisiaj sprawa jest prowadzona w Bydgoszczy, Gdańsku, Poznaniu i Toruniu. I to pewnie nie jest jeszcze koniec. I powiem szczerze tak: przygotowałem się na wszystkie Państwa pytania i na wszystkie dysponuję materiałem dowodowym. Posiadam przy sobie w tej chwili zarówno formy informatyczne, kserokopie, również stenogramy sporządzone przez policję z polecenia prokuratury. Zatem tych wątków w sprawie jak się Państwo ostatnio

zdążyliście zorientować jest kilka. Naprawdę postaram się zastosować do słów Pana Przewodniczącego żeby streścić to, natomiast jeżeli od Państwa padłoby pytanie i ktoś z radnych chciałby własnoręcznie rzucić okiem, bądź niektóre rzeczy może posłuchać, wiecie Państwo, że zrobić tego nie mogę. Dysponuję tym materiałem ale jednocześnie wiecie Państwo, że dokonane nagrania, nagrywać można rozmowę z każdym. Stosowne opinie prawne na to posiadam. Natomiast chciałbym żebyśmy wiedzieli o jednej rzeczy. Nagrywanie rozmów jest karalne, rozmów tych w których nie uczestniczymy. W rozmowie z 19 września 2016 r. i 22 września ja uczestniczyłem. Uznałem za stosowne dokonanie takiego nagrania tylko dlatego i nagrywałem dla siebie, nie dla mediów, nie dla nikogo innego. Nagrywałem dla siebie po to, że wiedziałem z jak prominentną osobą mam do czynienia i co 19-tego mi zaproponowano. Nagrywałem dlatego, żeby nikt w moje usta nie włożył słów, których nigdy nie powiedziałem. A zatem nagrywanie rozmów w których uczestniczymy dla siebie nie jest karalne. Co więcej, nikomu tych rozmów nie udostępniłem. Jak Państwo wiecie zostały w trakcie zatrzymania członka zarządu. Tak jak powiedziałem nie zrobiłem tego z własnej inicjatywy. Zapytała mnie o to policja, działając zgodnie z literą prawa, spisała z tych czynności protokół i wydałem dobrowolnie po wezwaniu dokonującego czynność te nagrania. Na to macie Państwo protokół do wglądu. Na temat nagrywania rozmów, w których uczestniczymy, które nie są w żaden sposób karalne bardzo proszę o przekazanie dalej stosownych opinii prawnych. I teraz powiem tak: materiał podzielę sobie na trzy części. Pierwsza – przedstawię Państwu w całości sytuację która miała miejsce. Odniosę się do tych wszystkich poszczególnych elementów, które pracodawca wysłał ale jednocześnie nie są one dla Państwa jako dla radnych żadną tajemnicą. Dlaczego? Dlatego, że do wniosku, który pracodawca przesłał w terminie, który był musztardą po obiedzie – po odwołaniu czyli 30 września i następnego, który przesłał 17 października. W tym pierwszym materiale pracodawca zdecydował się załączyć część materiałów - załączników. Między innymi jedno z postanowień, które ma w swojej treści uzasadnienie. A zatem w tym uzasadnieniu już o wielu wątkach Państwo wiecie. Mianowicie wiecie o wysokości proponowanych mi pieniędzy, wiecie o stanowiskach, o nieświadczaniu pracy. Też część stenogramów zawiera materiały, które być może dla wielu z Państwa i dla szanownej Rady byłyby, użyje słowa obraźliwe dla powagi Rady, ale nie wiem czy jest to właściwe słowo. Bo w czasie rozmowy trafiamy również na słowa, które są wulgaryzmami. Tak pewnie by zostały zaliczone przez Państwa. Tymi stenogramami dysponuję w tej chwili przy sobie. Jakby Pan Przewodniczący, w którymś momencie wypowiedzi uznał, że może powinni radni przejść do biura rady i wyłączyć z punktu widzenia jawności ten wątek - nie ma problemu. Ja się będę poruszał w takiej materii w jakiej kancelaria, która mnie reprezentuje pozwoliła, a żeby nie naruszać obowiązującego prawa.

Obserwujemy wiele różnego rodzaju komunikatów i obwieszczeń prezentowanych przez pracodawcę, na tej podstawie też czytamy różne artykuły gdzie dziennikarze i redaktorzy zbierają, różne informacje. I powiem tak: i przepisują ślepo z tych

komunikatów. Prawda jest jedna i ona się obroni, do niej zmierzamy. W trakcie dowiedzie się Państwo jakie czynności zostały podjęte i również materiały przesłane do mnie z prokuratury potwierdzają - dysponuje nimi dzisiaj. Zostały powołane, powołani zostali biegli, jakby z różnych dziedzin, tych które są istotne. Takie czynności miały miejsce 19 i 21 października tego roku. Zobaczymy co dalej będzie działało się w sprawie. Ja wiem jedną rzecz, że gdybym drugi raz był w życiu w takiej sytuacji postawiony, kiedy odwiedza mnie pracodawca i mówi do mnie tak miłe i dobre rzeczy i daje mi wszystko co chcę, to gdybym drugi raz był w życiu w takiej samej sytuacji zrobiłbym dokładnie tak samo. Ja jestem człowiekiem przewidywalnym w każdym ruchu. Moja przewidywalność polega na tym, że kiedy przychodzą do mnie czy pracownicy, czy inne osoby i pytają jak coś powinno być załatwione to ja im mówię: a pokażcie przepisy, które to regulują. Właśnie tak będzie załatwione. Po kolei, tak jak stanowią właściwe uregulowania. Wszystko inne co odbiega, ja nigdy nie wstępowałem i nie będę wstępował w uprawnienia organów jakimi jest policja czy prokuratura. Każdy obywatel słysząc to co usłyszał uważam, że powinien się tak zachować, a one są uprawnione do oceny tego materiału i do podejmowania stosownych kroków. Dlatego ja dzisiaj nie będę dokonywał żadnej oceny, żadnego materiału, przytoczę Państwu kilka faktów, tak jak powiedziałem oczekuję pytań. Być może Państwu będzie w niektóre sytuacje ciężko czy trudno uwierzyć no to udostępniam dokumenty. Może kogoś wtedy przekonają słowa mojego pracodawcy wypowiedziane a zapisane na nagraniu, a później z kolei przeniesione na stenogram. Szanowni Państwo, no to dobrze. Tyle wstępu. Pozwolicie zatem, że rozpoczniemy. Jeszcze kwestia organizacyjna, Panie Przewodniczący jeżeli w pewnym momencie byłoby zbyt długo, bardzo proszę o zarządzenie przerwy czy ewentualnie inne tak jak Pan uzna za stosowne. To jest Pana decyzja i Pana rola nie moja. Szanowni Państwo tak jak powiedziałem wpłynął wniosek do Rady, wniosek jest z 30 września 2016 r. Chcę Państwu powiedzieć, że wniosek został sporządzony z datą 29 września i wpływ z 30 września do Starostwa. Na mój wniosek na ostatniej sesji został mi przez biuro rady udostępniony, żebym mógł się dzisiaj w tym zakresie wypowiedzieć szczegółowo. W tym wniosku, który jest z 30 września w zasadzie mamy trzy powody przedstawione przez mojego pracodawcę, w których podnosi, że byłyby one powodem odwołania. Wszystkie te powody związane są z datą jak sam na drugiej stronie wniosku wskazuje w myślach (mamy trzy myślniki) wszystkie są związane z datą 22 września 2016 r. Czyli z tym feralnym dniem, w którym zadziały się te sytuacje, chociaż chciałbym żebyście Państwo również mieli jasność, bo ja również przedstawię, tego co działało się 19 czyli kilka dni poprzedzających sam fakt. No i co tam pracodawca pisze? Pozwolę sobie w dużym skrócie zacytować pracodawcę, chociaż Pan Przewodniczący pytał Radę czy chcecie Państwo jeszcze raz usłyszeć. Mówiliście, że nie ale mnie będzie łatwiej odnosić się do tych poszczególnych elementów i podejść do wniosku bardziej szczegółowo, w sposób profesjonalny bo nie chciałbym, żeby gdziekolwiek został cień niedomówienia.”

M. Kalinowska – mam pytanie, mamy wniosek o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym a pytanie brzmi następująco: „Czy kolega jeszcze jest w stosunku pracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych czy już nie?”

K. Bułkowski – cytuję „ja od razy przedstawię dla Szanownej Radnej swoje stanowisko i swoje oświadczenie jednocześnie z gorącą prośbą, żebyście Państwo je zapamiętali i dzisiaj wiedzieli. Trudno jest mi powiedzieć, dochodzimy na obecnym etapie tego przed sądem pracy. Złożone są dwa pozwy: jeden do Bydgoszczy, drugi do Warszawy w Żoliborzu według właściwości. Dochodzimy w tej chwili z kancelarią, co faktycznie się zadziało bo odwołanie mnie, przesłanie dokumentu, to nie są z akt sprawy mogę Pani udostępnić. Po odwołaniu mnie 22 września nastąpiło przesłanie mi dokumentu odwołania 29 września przez pracownicę centrali ZUS, 27- czyli wtedy kiedy byłem na urlopie, jest to wyciąg z mojej poczty jeżeli radna chciałaby przekonać się o tym osobiście, możemy zrobić przerwę, w biurze rady dysponuję swoim komputerem, wchodzimy na skrzynkę, możemy sprawdzić daty i termin przesłania mi odwołania.”

M. Kalinowska – mi nie o to chodzi czy sprawdzać czy nie sprawdzać, zależy mi na tym żeby to ustalić. Ponieważ zachodzi pytanie czy jest sens żebyśmy procedowali.

K. Bułkowski – cytuję „Myślę, że jest sens. Tym bardziej, że porządek przegłosowaliśmy. Myślę, że to jest zasadne. Mimo to, że pracodawca pominął ten fakt, że powinien zwrócić się przed a nie po. Tak jak powiedziałem musztarda po obiedzie. To kiedy złożył wniosek z 30-tego. Nie wycofał tego wniosku a zatem uważam, że jest właściwym w tym przedmiocie procedowanie. Taki jest mój stosunek. Szanowni Państwo, nigdy nie miałem, nie mam i pewnie nie będę miał umowy o pracę z ZUS-em. To tak jak powiedziałem na ostatnim spotkaniu, stosunek pracy, o którym mowa w art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym, stosunek pracy może być nawiązany w dwojaki sposób. Może być na podstawie umowy o pracę i może być na podstawie powołania. Ja miałem tylko powołanie. Powołanie z 17 lipca 2013 roku powołujące mnie po konkursie na stanowisko dyrektora z dniem 1 sierpnia 2013 r. I to powołanie skutkowało narodzeniem się stosunku pracy. A zatem jeżeli nie wyraziłem pracodawcy zgody zarówno 19 jak i 22 na różnego rodzaju propozycje, odwołanie mnie skutkowało zerwaniem tego stosunku pracy. Tylko, że jest warunek. Jak słyszeliście Państwo na ostatniej sesji 19 chyba to było, na tym spotkaniu po sesji. Pracodawca odwołuje... załącznikiem do tego wniosku jest moje odwołanie z 22 września. 22 września przedstawia mi ten dokument, kwituje fizyczne przeczytanie tego dokumentu, zabiera ten dokument, następnie zatrzymując go stosowne organy ścigania po ocenie materiału i tego odwołania nie mam. Nie zostało mi przekazane. Dopiero 27 kiedy nie wiedziałem jaki jest mój status, czy jestem pracownikiem czy nie, ze stenogramów, mogę Państwu zacytować. Ze stenogramów rozmów z moim pracodawcą 22-ego słyszę, że nie jestem

w stosunku pracy po tym odwołaniu. Bo było odwołanie, nie została podpisana żadna umowa. Gdyby pracodawca chciał zrobić to we właściwej kolejności, w jakiej przewidują to przepisy prawa - to podpisałby umowę o pracę. Byłbym w stosunku pracy z umowy o pracę – mógł to zrobić. W następnej kolejności gdyby chciał mnie odwołać ze stosunku pracy to zwróciłby się z wyprzedzeniem do Rady Powiatu o zgodę. Takie są obowiązki pracodawcy. Nie wynikające tylko i wyłącznie z przepisów kodeksu pracy ale również z art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym. I teraz odpowiadając na pytanie jaki jest dzisiaj mój status – pewnie wypowie się w tej kwestii sąd. Kiedy? Nie znam daty, gdyż termin nie został wyznaczony. Od razu też powiem, nie zostało mi doręczone (żeby była jasność). Proszę przyjąć to ode mnie jako oświadczenie złożone publicznie: nie zostało w żaden sposób doręczone mi jakiegokolwiek rozwiązanie stosunku pracy w trybie dyscyplinarnym. Bo media różne rzeczy piszą. Oświadczenie też gdzieś tam czytałem na stronie pracodawcy. Oprócz tego, że dwie osoby na poprzedniej sesji podeszły i próbowały coś mówić bez żadnego uzasadnienia, ile zdążyły w ciągu pięciu sekund, nic mi nie doręczając. Do dnia dzisiejszego nie odebrałem i nie jestem w posiadaniu żadnego dokumentu. O tym, że mam rozwiązany stosunek pracy wiem tylko i wyłącznie z mediów. Tyle w odpowiedzi na pytanie. Z całą jakby konsekwencją za swoje słowa.

Wracając do wniosku z 30 września, który wpłynął. Pracodawca podnosi trzy zdarzenia, które 22 września zdecydowały o tym, że utracił do mnie zaufanie. A mianowicie to, że dokonałem takiego nagrania. Chociaż z materiału, który Państwu przedstawiłem wynika, że jest to dopuszczalne, nie jest to karalne. Nikomu nie udostępniałem do chwili obecnej. Jedynymi osobami uprawnionymi do udostępnienia tego nagrania jest prokuratura. Oczywiście prokuratura, wszelkie dokumenty mi udostępniła. Zarządzeniem z 6 października 2016 r. prokurator Marta Dydzisko-Lewicka prokuratura Bydgoszcz Południe postanowiła: udostępnić Krzysztofowi Bułkowskiemu akta z postępowania o sygnaturze 86, wyrazić zgodę na sporządzenie oraz wydanie kopii kart odpisu wniosku po uiszczeniu stosownej opłaty (i tu wymienia kwotę) prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy i trzeci punkt istotny: wyrazić zgodę na sporządzenie i wydanie kopii nagrania znajdującego się na dyktafonie. Jak ktoś z Państwa ma życzenie bardzo proszę, tak jak to wydanie nagrania policji, nie z własnej inicjatywy. Gdyby Policja tego nigdy nie chciała, nigdy by nie dostała. Tym bardziej, że w tej sprawie jest jeszcze inny wątek, którego nie podnosi, ale rozmawiałem również z właściwymi w tym kierunku służbami i tego wątku nie będę podnosił tutaj na sali. Skoro prasa milczy, oświadczenia milczą, wszyscy na ten temat. Ja dla dobra śledztwa nie podam Państwu żadnej rzeczy, tym bardziej, że mając świadomość w tych wszystkich organach ścigania i prokuraturach, w których te rzeczy się dzieją, że wszelkiego rodzaju dane szczegółowe z postępowania mogłyby zagrozić dobru tego śledztwa. A tego nie zrobię, bo jestem jedną z pierwszych osób, której zależy na tym żeby sprawa została dokładnie wyjaśniona. Dlatego w tej sprawie powiem od razu – nie obawiam się niczego dlatego, że tezy które stawiam, nie oceniam, będą badane na podstawie tych nagrań



i stenogramów.

Pracodawca we wniosku podnosi trzy zdarzenia na podstawie, których utracił zaufanie. A mianowicie pierwszym tak jak powiedziałem jest nagranie z rozmowy. W pierwszym punkcie i dalej pisze: wyłudzenia od przedstawiciela pracodawcy oświadczenia, które mogłyby potem stanowić podstawę stawiania zarzutów korupcyjnych członkowi zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W drugim czytamy, że polega na tym, że świadomy złożenia Krzysztof Bułkowski w organach ścigania w dniu 22 w Komendzie Miejskiej fałszywego i bezpodstawnego zawiadomienia dotyczącego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Szanowni Państwo. Ja później każdy z wątków po kolei Wam rozszerzę. Zarówno kwestie finansowe, które mi proponowano, zarówno kwestie proponowanych mi stanowisk. Pracodawca powinien zaproponować pewnie jedno stanowisko, tak, może dwa dać do wyboru. Ja byłem w tej dobrej sytuacji, że miałem propozycję piętnastu, w tym na stanowiska kierownicze. W tym na stanowiska kierownicze takie, na których pracują ludzie. W czasie rozmowy i tych stenogramów ustalamy co się będzie z tym działo i z tymi ludźmi. Nie będę wchodził w szczegóły. Natomiast całym tym materiałem dysponuję w sposób legalny, tak jak to Państwu odczytałem zarządzeniem prokuratora. W trzecim punkcie pracodawca również utracił zaufanie do mnie z punktu widzenia złożonego przez mnie zeznania dotyczącego tego zdarzenia 22 września i twierdzi, że to były nieprawdziwe zeznania. Ja wiem, że Szanownej Radzie nie jest właściwym oceniać wątek karny. Dlatego też nie będę tego robił. Natomiast skoro w załączniku do wniosku Rady znalazło się postanowienie z uzasadnieniem z prokuratury i te wszystkie elementy są Wam znane, bo zostały odczytane, to mam możliwość do nich się odnieść. Bardzo ograniczoną ale jednak mam. Gdyby pracodawca tego nie przesłał, nie żądał tego, nie uzasadniał tego, nie odnosiłbym się do tego materiału. Skoro zostało to przesłane przez ZUS jako załączniki do tego materiału – pozwolicie Państwo, że się odniosę. Pierwsza kwestia zdaniem pracodawcy powodująca utratę zaufania: że moim zachowaniem było niewłaściwe to sporządzenie nagrania. Tak jak powiedziałem, nie nagrywałem tego ani dla policji ani dla pracodawcy ani dla jakichkolwiek osób trzecich – pierwsza rzecz, druga rzecz – w rozmowie uczestniczyłem, trzecie – przepis artykułu 267 KK jednoznacznie mówi o uzyskaniu dostępu do informacji czyli treści rozmowy nieprzeznaczonej dla osoby, która rejestruje rozmowę. Skoro jednak osoba rejestrująca rozmowę jest jej uczestnikiem, to nie sposób twierdzić aby rejestrowała treść dla niej nieprzeznaczoną. Tym samym nagrywanie rozmów, w których się uczestniczy nie może być uznane za popełnienie przestępstwa, o którym mowa w artykule 267 KK a konsekwencją tego jest to, że jeżeli pracownik nagrywa czyli działa zgodnie z literą prawa rozmowę, w której uczestniczy nie może, jeżeli postępuje zgodnie z obowiązującymi przepisami, utracić zaufania pracodawcy. Czy mogę utracić zaufanie względem swojego pracodawcy postępując zgodnie z literą prawa? Nie. To jest pierwszy powód. Drugi – dotyczący fałszywego i bezpodstawnego zawiadomienia dotyczącego podejrzenia popełnienia rzekomego przestępstwa z 299, czyli kwestii korupcyjnej. Ja bardzo dobrze rozumiem postawę

członka zarządu i szanuję go. Naprawdę osobowo nic do tego człowieka nie mam, nigdy nie miałem i pewnie mieć nie będę. Naprawdę bardzo go szanuję. Tak jak szanuję każdego przedsiębiorcę, bo jest to przedsiębiorca, który ma kancelarię prawną i został jakby zakontraktowany do tej pracy w ZUS-ie w maju 2016 r. i bardzo go szanuję. Ale przede wszystkim, ponad wszystko szanuję prawo. I nie rozumiem czemu dostaję propozycje tylu stanowisk, nie rozumiem dlaczego dostaję propozycję tylu możliwości. Ja nie chcę brać pieniędzy za darmo. Czemu dostaję propozycję nawet możliwości zwolnienia z obowiązków świadczenia pracy i tak wysokie wynagrodzenie? Ja wiem, zdaję sobie sprawę z tego, że jestem radnym, że mój status jest inny, że jestem chroniony. Dobrze ale są przepisy, które regulują to żeby tę ochronę zdjąć. Są przepisy, które regulują to, żeby to zmienić. Dlaczego pracodawca nie wystąpił przed faktem, przed 22-im, przed odwołaniem, które de facto skutkowało pozbawieniem mnie stosunku pracy? Dlaczego nie wystąpił do Rady z prośbą? Dlaczego nie postąpił zgodnie z przepisami? Ja nie będę tego oceniał, ja postawiłem tylko pytanie. Natomiast wiem co ja bym zrobił i ponad wszystko szanuję to prawo. Jak najbardziej można mnie było odwołać. O powodach odwołania usłyszymy ze stenogramów. Bo można mi nie wierzyć, no to być może ktoś uwierzy pracodawcy mojemu. Będą one naprawdę brzmiały w sposób, który wywoła co najmniej ciszę na tej sali. W każdym razie co się z nich dowiemy? Że nigdy nie było żadnych jakichkolwiek złych zjawisk, nigdy nie było żadnego elementu złego świadczenia pracy. Mimo, że pojawia się taki komunikat, że mieliśmy zastrzeżenia co do pracy Krzysztofa Bułkowskiego. Jeżeli tak było, byłyby zastrzeżenia co do świadczenia pracy to dlaczego posiadam dyplomy i podziękowania? Wiecie Państwo ile jest oddziałów ZUS-u w Polsce? Ja jednym z nich kierowałem. Jest ich 43. ZUS ma departamenty, między innymi departament kontrolingu, który zajmuje się tym, żeby badać na ile, który dyrektor świetnie czy też kiepsciutko kieruje oddziałem. 43 oddziały w Polsce. Jak ktoś jest na trzecim miejscu w skali kraju patrząc na wszystkie mierniki i wskaźniki, które departament kontrolingu sporządza za cały rok to znaczy, że ma się zastrzeżenia, że jest kiepski? Nie. Drugi wątek – to jest dla Państwa do wglądu. To jest za cały 2015 rok. Bo zawsze się liczy jeden kwartał ostatniego roku i trzy kwartały następnego – bo taki jest system oceny pracy oddziałów w zarządzaniu procesowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. A zatem wyniki w pracy rewelacyjne. Ale wyniki w pracy rewelacyjne to nie tylko listy uznania i podziękowania, to też wymiar finansowy. Ponieważ z tego tytułu oprócz pensji, bardzo wysokiej, powyżej 10 tys. zł brutto miesięcznie zgodnie z obowiązującym regulaminem wynagradzania dyrektorów oddziałów ZUS w Polsce, jeżeli mają dobre i bardzo dobre wyniki w pracy dostają nagrody finansowe. Szanowni Państwo Pani prezes Uścińska jest od lutego 2016 r. Nie pamiętam, chyba 11 lutego przyszła do pracy. W 2016 roku rozliczają dyrektorów z jakości tej pracy raz na kwartał. W 2016 r. jej decyzją zostały mi wypłacone dwukrotnie środki na mój rachunek osobisty po kilka tysięcy złotych. Mam zdrukowane wpływy na mój rachunek w banku PKO BP za bardzo dobrą jakość pracy. Ostatnie kiedy? Przed 20 lipca 2016 r. Wcześniejsze w kwietniu. Jeżeli

pracuję bardzo dobrze, osiągam jedne z najlepszych w Polsce wyników i jeżeli za to dostaję jeszcze pieniądze, niemałe pieniądze, bo po kilka tysięcy złotych, to stawiam Państwu pytanie czy jakość pracy jest dobra czy kiepska? Połowa z tych dyrektorów w Polsce bardzo by chciała dostawać takie dodatkowe pieniądze jakie ja - od Pani profesor w 2016 r. dostałem za jakość pracy, za mierniki, za wskaźniki, które pokazują, że standardy w zarządzaniu procesowym, terminowości i obowiązkach, z których wywiązuje się dyrektor nadzorując taką placówkę zatrudniającą niezupełnie 1300 osób są właściwie wykonywane. Czwarty dowód oprócz pieniędzy i oprócz podziękowania - czwarty dowód - stenogramy. Gdzie prezes zarządu - wiceprezes bo tak się mówi potocznie - członek zarządu wyraźnie mówi, że jest zadowolony z pracy. Twierdzi, że żadnych złych elementów nie ma. Nie chcę, niektórych rzeczy dwukrotnie cytować, ostatnio je cytowałem na spotkaniu 19-tego po sesji. Więc drugi argument pracodawcy - proszę bardzo jak Państwo macie ochotę. Drugi argument pracodawcy - zupełnie nietrafiony. Czy z tego powodu można utracić zaufanie do pracownika? No nie. Jeżeli ma dobre wyniki, jeżeli działa zgodnie z literą prawa. Szanowni Państwo, obserwujecie mnie od pewnego czasu na sesjach. Przyszło nam pracować, no dwa lata, niezupełnie jest połowa kadencji. I pewnie zauważyliście, że mam czasami na sesjach dużo do powiedzenia i być może jestem człowiekiem takim, że jak coś mnie gdzieś tam w środku drażni albo czegoś nie wiem, albo przyjdzie któryś z mieszkańców powiatu z jakimś zapytaniem czy z interwencją to ja po prostu pytam. Czy to jest dobrze mieć taki charakter czy nie? Ja nie wiem. Natomiast wiem jedną rzecz, że sprawa nie powinna mieć wymiaru politycznego. Bo zaraz przejdę do brzmienia art. 22 ust. 2 bo tam są różne aspekty w tym przepisie poruszane. Jeżeli rozpocząłem pracę 1 sierpnia 2013 r., jeżeli stwierdziłem że gdziekolwiek są nieprawidłowości to tak jak Państwu powiedziałem na ostatnim spotkaniu nie było dla mnie istotne czy człowiek, który zrobił te nieprawidłowości jest z takiej czy innej partii, z takiej czy innej opcji. Pierwsza kwestia bardzo głośno opisana w mediach kiedy moi zastępcy zostali odwołani wiosną 2014 r. po jednej z afer związanych ze zwolnieniami lekarskimi w Inowrocławiu. Być może Państwu w gazetach znana, być może nie. Na wiele milionów złotych. Druga, dlaczego, bo nie umiałem udawać i mówić, że czegoś nie widzę jak jest. Tak się zachowałem jak zawsze zachowuje się na sesjach. Jak o coś chcę się zapytać, czegoś nie rozumiem to po prostu stawiam pytanie. Druga w czasach, ktoś by powiedział, prosperity rządów Platformy Obywatelskiej, bo przecież to był 2014 rok i początek 2015 roku to moje zeznania jak przejrzyicie Państwo sobie media bydgoskie, doprowadziły moje zeznania, doprowadziły do odwołania szefa NFZ na Kujawsko-Pomorskie. Pana Tomasza P. I to z moich zeznań ten człowiek dostał w tym roku wyrok. Nie wiem nawet czy on już jest prawomocny czy nie jest prawomocny. Bo to był czerwiec, nawet nie wiem czy się odwoływał, ale Państwo możecie sobie to świetnie prześledzić. Dlaczego? Popatrzcie kto był przy władzy. Było zjawisko, stwierdziłem je, nie zamiotłem pod dywan tylko powiedziałem ludziom, którzy w tamtym czasie rządzili: jest źle. Złożyłem zeznania, trwało to długo bo trwała ponad rok czasu i dzisiaj Tomasz P. ma zarówno zakaz pełnienia funkcji publicznych i jednocześnie

wiele innych rzeczy. Szef województwa kujawsko-pomorskiego. Oczywiście czy miałem z tego tytułu nieprzyjemności? Dziesiątki. Ja nie jestem przywiązany do stołka, żeby była jasność. Radnymi, dyrektorami, ministrami, kierownikami to się bywa. Ja chcę mieć możliwość ze spokojem sobie patrzenia w lustro rano przy goleniu i tylko tyle. Władza wtedy taka rządziła mimo to zdecydowałem się zeznawać na człowieka, którego to dotyczyło. Były bardzo trudne perturbacje dla mnie, prawie odchodziłem już z ZUS-u. Trzecia sprawa związana z jednym z inspektoratów, czemu Państwu o tym mówię? Dlatego żebyście wiedzieli, że, jakie były motywy postępowania kiedy stwierdziłem, że określone zachowanie 19 i 22 września. Nie mogły być inne bo ja jestem człowiekiem przewidywalnym w stu procentach. A scenariusz mojego postępowania wyznacza taki czy inny przepis. Jeżeli jest to przepis, który mówi, że ktoś coś komuś obiecuje zbyt dużo. Ja zapytałbym Państwa w taki sposób. Kiedy Wam się w życiu zdarzyło, może szczególnie pytanie adresowane do ludzi pracujących na stanowiskach kierowniczych, kiedy Wam się zdarzyło, żebyście mieli do wyboru 15 różnych stanowisk pracy, łącznie z kierowniczymi, łącznie ze stanowiskiem kierowniczym gdzie kieruje się grupą ponad 100 osób, bo takie się pojawia? Nie zastanowiło by Państwa czy jest to ok? Takie były motywy postępowania, takie były motywy mojego działania. Przejdę do punktu, który mówi o powodach.”

Przewodniczący Rady Powiatu zarządził przerwę w obradach. Po przerwie obrady wznowiono.

W trakcie przerwy obrady opuściła radna J. Grajkowska.

Liczba obecnych radnych wynosi 15 osób.

K. Bułkowski – cytuję „Szanowni Państwo do tych materiałów jeszcze dokładam, żeby nie być gołosłownym, to co jest wyciągami z mojego rachunku osobistego a mianowicie w 2016 r. nawet w lipcu wypłacane pieniądze z tytułu właściwego wypełniania obowiązków, przez mój zakład. Powody. Trzeci również związany z datą 22 września. Ja rozumiem członka zarządu, no bo może nie miał innego wyjścia jako człowiek, jako członek zarządu i złożył takie zawiadomienie do prokuratury, że te dane były jakoś zmanipulowane czy niewłaściwie przedstawione. Powiem tak: jestem pełen podziwu i szacunku dla policji, która wykonywała swoje obowiązki. Bez względu na wszystko uważam, że są to dobrzy fachowcy, uczciwi ludzie i wykonali prawidłowo swoje obowiązki i tyle w tej sprawie, bo to była również sprawa medialna wielokrotnie. Powody odwołania: w stenogramach znajdujemy zapisy gdzie czytamy o powodach. Prezes stwierdza, Państwo kontekst pamiętacie, ostatnio przeze mnie przedstawiany 19-tego, chyba że uznacie, że mam go cały przytoczyć to go przytoczę. Prezes stwierdza na temat jakichkolwiek nieprawidłowości – nic takiego nie ma. Jak chcecie Państwo to tak jak poprosiłem, od razu przerywajcie i mówcie i wtedy dam cały kontekst. Powody. Pozwolę sobie zacytować: kiedy zabezpieczone przez policję i znajdujące się w aktach w prokuraturze moje zaświadczenie, takie samo jak wasze wydane w grudniu 2014 r.

o tym, że jestem radnym. Kiedy prezes to zaświadczenie, wiceprezes trzymał i mówił o powodach odwołania, ja mogę powiedzieć tylko o sytuacji cytując: wiatr dziejów. Tak bym powiedział delikatnie mówiąc i tyle. Nic więcej. Patrząc z punktu widzenia art. 22 ust. 2 to Rada zadecyduje czy ten wiatr dziejów miał swój początek w 2014 r. Bo popierały mnie różne środowiska. I takie, które wtedy rządziły i takie które czasami dzisiaj rządzą. Sami Państwo to oceńcie. Te stenogramy mam w ręku. Jeżeli Państwo uznacie, bardzo proszę. Nie mam nic do ukrycia. W takim zakresie w jakim mogę Wam to udostępnić to udostępnię. Szanowni Państwo. Zostało przesłane jeszcze jedno pismo do Starostwa, w dniu 17 października i co czytamy w tym piśmie. Pozwolę sobie, ono było odczytane przez Pana Przewodniczącego również. W tej dacie 19-tego czytamy, że w nawiązaniu do wniosku o wyrażenie zgody przez Radę Powiatu na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Krzysztofem Bułkowskim, złożonego w Starostwie Powiatowym w Rypinie w dniu 30 września 2016 r. na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym uzupełniam przedmiotowy wniosek w zakresie następującej przyczyny uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy, która wystąpiła po złożeniu przedmiotowego wniosku a mianowicie nieusprawiedliwiona nieobecność Krzysztofa Bułkowskiego w pracy w dniu 30 września 2016 r. Wygląda na to, że odrębnym wątkiem jest to, że po odwołaniu mnie, mimo, że ze stenogramów wiemy, że nie mam stosunku pracy już, bo tak się wyraża członek zarządu. Czytamy nieusprawiedliwiona nieobecność Krzysztofa Bułkowskiego w pracy 30 września wynikająca z faktu iż ww. pracownik nie stawiał się w zakładzie pracy oraz nie usprawiedliwił powyższej nieobecności. Bezpośrednio po odwołaniu Krzysztof Bułkowski złożył wniosek o udzielenie urlopu. Złożyłem taki wniosek o udzielenie urlopu, to jest prawda, 23-ego czyli dzień po zdarzeniu. Przeczytam Państwu treść, bo pracodawca wywodzi z tego ciekawą rzecz. Pracownikowi została udzielona zgoda na wykorzystanie należnego urlopu w wymiarze 5 dni itd. Fakt złożenia przez pana Krzysztofa Bułkowskiego ww. wniosku bezpośrednio po jego odwołaniu potwierdza, iż Pan Krzysztof Bułkowski miał pełną świadomość pozostawania w stosunku pracy. Czyli mimo to, że w stenogramach słyszę, że nie mam stosunku pracy to wygląda na to, że pracodawca mówi, że jednak miałem świadomość, że pozostaję w stosunku pracy. Dalej pisze, że tym samym naruszyłem obowiązek zawiadomienia pracodawcy o przyczynie niestawienia się do pracy tego 30 września. Szanowni Państwo, ten wniosek, który został złożony 23 (dysponuje również dla Państwa możliwością wglądu w oryginały i w pocztę elektroniczną). Zdrukowane to zostało. W ostatnim zdaniu pisze tak: Jeżeli nie przysługuje mi urlop, czyli działałem 23-ego w świadomości tego co usłyszałem, bo jest w stenogramach, że nie mam stosunku pracy, bo urlop przysługuje tylko człowiekowi, który ma stosunek pracy. Ja słyszę, że nie mam stosunku pracy. Jeżeli nie przysługuje mi urlop to również proszę o informację, w takim terminie, żeby nie narażać mnie na negatywne skutki finansowe i kadrowe i wysyłam to do pracodawcy. Nie mówię: jestem pracownikiem dajcie mi urlop. Ja mówię nie wiem jaki jest mój status. Jak jestem pracownikiem dajcie mi urlop. Jak nie jestem pracownikiem to urlop mi się nie należy. Zatem

proszę o informację. Wysyłam to 23-ego z poczty własnej. (Do Państwa do wglądu.) I proszę zwrócić uwagę na to, że od razu dostaję odpowiedź, że udziela mi się tego urlopu mimo, że nie posiadam przy sobie odwołania bo odwołanie mnie zostaje 27 września w czasie kiedy jestem na urlopie o godzinie 11.47 przesłane mi przez pracodawcę. 27 września. Pracodawca trochę się pogubił bo sam nie wie czy jestem w stosunku pracy czy nie. Czy to, że 22 wręczono mi odwołanie to działało od razu czy od wtedy kiedy mi dano ten dokument czyli 27? Ja tego nie wiem. Ale wcześniej ze stenogramów widziałem tak jak on powiedział: nie jest Pan już dyrektorem, nie jest Pan w stosunku pracy. A później wyciąga z tego wnioski z kontekstu takie, które są wygodne. Takie są cztery powody odwołania. Ja mam świadomość tego, tak jak powiedziałam, nie jestem przywiązany do żadnego stanowiska naprawdę notarialnie i jak trzeba odchodzę z pracy z ZUS-u i jest ok. Bardzo dobrze, ja świetnie sobie w życiu radę dam. Natomiast w pierwszej kolejności, przede wszystkim szanuję prawo. Nie poruszałem dwóch innych wątków, które ostatnio w uzasadnieniu Państwu przedstawiałem. Nie przedstawiałem wątku Roberta O., który jest również karany wyrokiem, który wielokrotnie mówił mi w jaki sposób powołując się na względy polityczne stracę tę pracę. Te materiały również z sobą przywiozłem. Chcę Państwu tylko powiedzieć, że zgodnie z poleceniem z lipca departamentu kontroli wewnętrznej zastosowałem się i w tej sprawie są prowadzone dwa postępowania przez policję i przez prokuraturę bydgoską. Jedno z nich dotyczy gróźb karalnych i w każdej z tych gróźb wypowiada się na temat tego jak stracę pracę. Używa obraźliwych sformułowań. Informuje, że dojdzie nawet do rękoczynów w Bydgoszczy. Jak trzeba to on może pójść odsiedzieć swoje w więzieniu. Zawiadomiłem policję - cały czas prowadzi śledztwo. Nie ma jeszcze rozstrzygnięcia. Łącznie z tymi incydentami, które miały miejsce w drodze powrotnej z pracy do domu mniej więcej około kilometra przed miejscem mojego zamieszkania. Ten człowiek również 26 lipca zadzwonił do centrali zakładu. Przyjmowali takie informacje od niego pracownicy gabinetu Prezes Uścińskiej. Sporządzali stosowne notatki. Ja nie wiem, który z nich w jakiej mierze zadecydował. Może ten człowiek się przechwalał. Co on to może. Pewnie tak. Bo ja z założenia uznaje, że ludzie działają uczciwie. W takim razie jego słowa stały się prorocze. Kolejny związany z kwestią medyczną, również dla dobra śledztwa nie będę Państwu go przybliżał w tym szerokim gronie, w którym się dzisiaj znaleźliśmy poza radnymi i Przewodniczącym Rady. Bo działałbym na szkodę śledztwa. Został wyodrębniony i jeden i drugi wątek i przekazany do rozpatrzenia właściwym organom ścigania. One wiedzą co robić, a ja mam do nich zaufanie. Tam gdzie coś mi się nie zgadza to wtedy wnoszę środki zaskarżenia. Bardzo się dziwie w całej sprawie, że skupiono się jakby tylko na oferowaniu wysokości wynagrodzenia. Myślę, że każdy rozsądnie myślący człowiek słysząc taką wysokość wynagrodzenia, tyle stanowisk i jeszcze możliwość bycia zwolnionym z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do tego wynagrodzenia, ja za leżenie pieniędzy nie przyjmuję. Za pracę. Widząc tak wszystkie dobre rzeczy, bo pracodawca kiedy przyjechał do mnie 22 września, on był dla mnie dobry. Powiem Państwu więcej, był dla mnie bardzo dobry. On nie

przyjechał mnie skrzywdzić. Pamiętacie co przytoczyłem, bo nie będę w tym gronie na sesji tego mówił. Mamy to w stenogramach. Dlatego powiedziałem, że padają w stenogramach wulgaryzmy ale nie przeze mnie wypowiedziane. Nie przytoczę ich. Spotkanie po sesji było na innych zasadach. Nie będę powagi Rady tymi słowami, cytując je, obrażał. Szanowni Państwo ja myślę, w czasie przerwy właściwie cztery czy pięć razy zwracano mi uwagę żebym ograniczał się, bo tego jest po prostu dużo. Ja nie chcę działać na szkodę pracodawcy, to nie jest taka moja intencja. Nie chcę zbić na tym żadnego kapitału, żeby była jasność. Bo mnie to nie interesuje. Wiem czym jestem w stanie to udowodnić i wiem w którym kierunku idę. Wiem, że drugi raz w życiu, tak jak powiedziałem w takiej sytuacji zachowałbym się dokładnie tak samo. I zostawiłbym to do oceny i do zbadania właściwym organom, bo to jest ich rola. Bez względu na to w jakich czasach i kto tych organów by nie powoływał. Czekam na pytania od Państwa. Odpowiem na wszystkie jeżeli uznam, że jeżeli na coś kogoś z Państwa indywidualnie, nie zrobię tego w tym miejscu, zapraszam do biura rady. Obiecuję, że każde pytanie i każda osoba, która wyjdzie stamtąd ze mną będzie usatysfakcjonowana. Nie mam nic do ukrycia. Panie Przewodniczący dlatego, że mówiono mi żebym ograniczył się do wszystkich tych elementów i patrząc z punktu widzenia tego jak mecenas prowadzący moją sprawę informował mnie, co do których materiałów i jak daleko wolno mi wchodzić żeby nie działać na niekorzyść czyjąkolwiek. Przede wszystkim dla dobra śledztwa nie będę tych informacji przytaczał. Bardzo proszę.”

Prowadzący obrady udzielił głosu radnym w sprawie rozpatrzenia wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Krzysztofem Bułkowskim radnym Rady Powiatu w Rypinie?

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o zarządzenie przerwy w obradach.

Brak innych zgłoszeń.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady zamknął dyskusję dotyczącą rozpatrzenia wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Krzysztofem Bułkowskim radnym Rady Powiatu w Rypinie.

Przewodniczący Rady zapytał radcę prawnego o wyjaśnienie przepisów dotyczących wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym ponieważ z art. 22 ust. 2 wynika, że Rada Powiatu odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Przewodniczący dodał, że z pism, które otrzymał nie wynika, żeby ktokolwiek zarzucał radnemu zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu.

K. Bułkowski – cytuję: „nie było dla nikogo tajemnicą, że startowałem z komitetu PSL. Zaświadczenie, ja to powiedziałem na głos, nie chciałem tego tłumaczyć ale ten

wątek się przejawia, nie wiem jak to oceni pan mecenas. Ja przyjmę każdą jego decyzję natomiast zaświadczenie, które miał pracodawca w ręku argumentując, że są to, że powodem odwołania jest to wiatr dziejów odebrałem w sposób jednoznaczny."

Przewodniczący Rady poinformował, że posiada opinię mecenasa w zakresie art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym oraz zapytał czy w ogóle powinno się cokolwiek robić, bo takowe postępowanie powinno nastąpić przed 22-im a nie po. Niektóre kwestie zaszyły tak daleko, że powodują pewne wątpliwości.

Wojciech Chojnowski radca prawny – Pan radny został powołany na stanowisko na podstawie art. 73 ust 3 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kodeksu pracy wynika, że jeżeli przepisy tak szczególne stanowią to na podstawie powołania może się nawiązać stosunek pracy. W tej sytuacji tak było. Stosunek pracy z Panem radnym nawiązał się na podstawie powołania. Stosunek pracy z pracownikiem powołanym w przypadku jego odwołania – odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. Art 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym mówi, że rozwiązanie stosunku pracy z radny wymaga uprzedniej zgody Rady Powiatu, której radny jest członkiem i Rada Powiatu odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Gdyby Rada doszła do wniosku, że to co mówi radny ma związek z wykonywaniem przez niego mandatu to nie ma wyjścia i musi stanowczo odmówić. Natomiast jeśli rada uzna, że tak nie jest wtedy ma pełną swobodę oceny i może uznać, że albo wyraża zgodę albo nie. Natomiast uchwała powinna być procedowana ponieważ wniosek wpłynął i nie został wycofany. Mecenas dodał, że Rada powinna swoje stanowisko przedstawić w uzasadnieniu do uchwały oraz, że w świetle wyroku NSA w podobnej sprawie sąd wypowiedział się, że rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem będącym pracownikiem powołanym wymaga uprzedniej zgody Rady i zgoda powinna być wydana uprzednio. Więc pracodawca Pana radnego zanim cokolwiek zrobił w zakresie stosunku pracy powinien zwrócić się do Rady. Daty czynności, które wykonał pracodawca i daty wpływu wniosku do Rady są tak oczywiste i dają obraz sytuacji na podstawie porównania tych dwóch dat w której pracodawca najpierw dokonał czynności a potem pytał.

Przewodniczący Rady zarządził przerwę w obradach.  
Po przerwie obrady wznowiono.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu - Pan Piotr Czarnecki w imieniu radnych z listy Prawa i Sprawiedliwości odczytał oświadczenie o następującej treści: na poprzedniej



sesji został zdjęty z porządku obrad punkt dotyczący rozpatrzenia wniosku ZUS o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym. Dopiero po ostatniej sesji otrzymaliśmy możliwość zaznajomienia się ze sprawą oraz po sesji mieliśmy możliwość usłyszenia wyjaśnień jednej ze stron, której sprawa dotyczy. Biorąc pod uwagę fakt, że stosunek pracy z radnym został rozwiązany jesteśmy zdania, że podjęta dzisiaj uchwała będzie miała wyłącznie charakter symboliczny w związku z powyższym nie weźmiemy udziału w tym głosowaniu.

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Krzysztofem Bułkowskim radnym Rady Powiatu w Rypinie zgodnie z drukiem nr 1 dostarczonym radnym na dzisiejszą sesję, następnie przystąpił do procedury głosowania.

W głosowaniu jawnym przez podniesienie ręki za wyrażeniem zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym uchwały głosowało 0 radnych, przeciwnych wyrażeniu zgody było 8 radnych. Dwie osoby wstrzymały się od głosu.

Radny Bułkowski został wyłączony z głosowania.

4 radnych z listy PiS nie brało udziału w głosowaniu zgodnie ze złożonym wcześniej oświadczeniem.

Przewodniczący odczytał § 1. uchwały, który po przeprowadzeniu głosowania brzmi następująco: Po rozpatrzeniu wniosku Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, złożonego w dniu 30 września 2016 r., nie wyraża się zgody na rozwiązanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych stosunku pracy z radnym Krzysztofem Bułkowskim.

Przewodniczący Rady Krzysztof Cegłowski stwierdził, że uchwała Nr XIX/125/2016 Rady Powiatu w Rypinie z dnia 2 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Krzysztofem Bułkowskim radnym Rady Powiatu w Rypinie została podjęta.

#### **Ad. 7 b**

Prowadzący obrady zwrócił się z pytaniem do radnych, czy zgłaszają pytania do uchwały w sprawie wyrażenia zgody dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w Rypinie na przedłużenie umowy najmu lokalu użytkowego?

Radni nie wnieśli żadnych uwag, wobec powyższego Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały zgodnie z drukiem nr 2 dostarczonym radnym na dzisiejszą sesję, następnie przystąpił do procedury głosowania.

W głosowaniu jawnym przez podniesienie ręki za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych.

Przewodniczący Rady Krzysztof Cegłowski stwierdził, że uchwała Nr XIX/126/2016 Rady Powiatu w Rypinie z dnia 2 listopada 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w Rypinie na przedłużenie umowy najmu lokalu użytkowego została podjęta jednogłośnie.

#### **Ad. 8**

Starosta poinformował, że ostatnia sesja Rady Powiatu w Rypinie odbyła się dwa tygodnie temu. W tym czasie miały miejsce następujące wydarzenia:

- odbyło się spotkanie z rolnikami w sprawie CETA – umowy o wolnym handlu Unii Europejskiej z Kanadą;
- uroczystość mianowania Pana Andrzeja Góreckiego na stanowisko Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rypinie;
- 25 października odbyło się uroczyste otwarcie Mieszkania Interwencji Kryzysowej zlokalizowanego przy Domu Dziecka w Rypinie;
- spotkanie z Kołami Gospodyń Wiejskich – podziękowanie za przygotowanie obiadu na AGRE;
- ogłoszony został otwarty konkurs ofert na powierzenie prowadzenia punktu nieodpłatnej pomocy prawnej Powiatu Rypińskiego.
- odbyło się spotkanie z marszałkiem w sprawie możliwości pozyskania środków finansowych na rozbudowę szpitala,
- Wojewoda Kujawsko-Pomorski zatwierdził wstępną listę rankingową wniosków o dofinansowanie w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019”. Wnioski złożone na remont dróg powiatowych Rogowo-Rogówko oraz Wąpielsk-Plebanka znalazły na liście rankingowej.

#### **Ad. 9**

Interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

#### **Ad. 10**

Bułkowski – cytuję „może skoro jest w modzie składanie oświadczeń, może powinna być to treść oświadczenia. Natomiast powiem tak: Oświadczam, że do końca w tej całej sprawie jak będą zapadały poszczególne rozstrzygnięcia, a będą miały one charakter już prawomocny i ostateczny będziecie Państwo wiedzieli o tym co jak się zakończyło. Dlaczego? Dlatego, że szczególnie te osoby, które głosowały za tym i opowiedziały się konkretnie, chciałbym żeby miały świadomość i wiedzę, że niewłaściwe postępowanie w mojej ocenie, kiedy w przyszłości będzie zweryfikowane przez te wszystkie uprawnione do tego organy potwierdzi nic innego jak wynik Państwa głosowania o tym, że nie wyraziliście zgody na rozwiązanie stosunku pracy. Na ostatnim spotkaniu 19 powiedziałem, że kiedy przedstawiłem

Państwu uzasadnienie takie jedno zdanie: gorąca prośba abyście rozważyli to z punktu widzenia naszej wewnętrznej uczciwości, użyłem słowa sumienia a nie kierowali się jakimikolwiek względami natury politycznej. Myślę, że złożone oświadczenie przez Pana Wiceprzewodniczącego jest w zasadzie klarowne, jasne oczywiście też, nie zawsze zgodę i stanowisko Rady szanuje. Dla nas wszystkich jest ono jasne i zrozumiałe natomiast też dla mnie osobiście Państwa decyzja jest niczym innym jak kolejnym elementem, który będzie mobilizował mnie do tego, żeby ta sprawa była bardzo szczegółowo i dokładnie wyjaśniona. Wszystkie jej elementy, wszystkie aspekty. Zarówno te prawa pracy jak też te elementy prawa karnego, gdyż nie ukrywam, że kancelaria, chcę Państwa poinformować, złożyła stosowne, przygotowała, czy złożyła jeszcze nie wiem, być może dzisiaj się to stało, stosowne powództwa do sądu cywilnego z racji tego co się działo w mediach z punktu widzenia utraty wizerunku. Dlatego, że uważam, że zarówno ci uczciwi policjanci, jak też moja osoba wymagają tego z czysto ludzkiego względu. Żeby uczciwości stało się zadość. Bez względu na to kto, kiedy jakie funkcje za czasów jakichkolwiek rządów sprawuje czy nie sprawuje. To jest drugoplanowe. Bardzo dziękuję.”

#### **Ad. 11**

Brak zgłoszeń.

#### **Ad. 12**

Przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Cegłowski podziękował za udział w sesji i zamknął obrady XIX sesji Rady Powiatu w Rypinie.

Na zakończenie odśpiewano hymn państwowy.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

**Przewodniczący Rady**  
  
**Krzysztof Cegłowski**

Protokołowała:

Agnieszka Donderowicz

Załączniki:

1. Listy obecności,
2. Zaproszenie na sesję,
3. Uchwały od nr XIX/125/2016-XIX/126/2016,
4. Informacja Przewodniczącego Rady z analizy oświadczeń majątkowych

złożonych przez radnych,

5. Informacja Starosty Rypińskiego z analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez osoby zobowiązane zgodnie z art. 25 c ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym za rok 2015,
6. Sprawozdanie z działalności Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rypinie,
7. Sprawozdanie z działalności PSSE w Rypinie za I półrocze 2016 r.,
8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych, o wynikach egzaminów zewnętrznych oraz o wynikach nadzoru pedagogicznego w szkołach Powiatu Rypińskiego w roku szkolnym 2015/2016.